

Zachęcam do zabawy masą sensoryczną

Zamieszczone tu przepisy oraz zdjęcia pochodzą ze strony Pani Moniki Sobkowiak znanej jako Pani Monia. Znajdą tam Państwo wiele inspiracji i ciekawych pomysłów do zabaw z dziećmi.

<https://panimonia.pl/2018/01/23/masy-sensoryczne-plastyczne-przepisy/>

Przepis na masę solną

Składniki:

- mąka;
- sól;
- woda
- ilość: 2:2:1, czyli tyle samo mąki co soli i połowę mniej wody.

Przygotowanie:

Mąkę mieszamy z solą (drobnoziarnistą). Wodę dodajemy ostrożnie, nie całą na raz. Ciasto powinno mieć konsystencję zbliżoną do ciasta na pizzę.

Wykorzystanie:

- można dodać do niej barwniki i olejki zapachowe;
- można z niej lepić trwałe dekoracje, świeczniki, przestrzenne figurki i płaskie dekoracje;
- zastyga od kilku godzin do kilku dni - w zależności od grubości;
- po zastygnięciu można malować ją farbami (farba blednie, wchłania się)

Przepis na zimną porcelanę

ZIMNA PORCELANA



250 g skrobi ziemniaczanej
250 g kleju do drewna (PVA)
2 łyżki oliwki/gliceryny
2 łyżki octu
ew. aromat

Fantastyczna, elastyczna
gładka, plastyczna, zasychająca.

Co można z niej zrobić?

Wszystko to co z masy solnej oraz
drobne, cienkie i precyzyjne elementy:)

Przepis na sztuczny śnieg

Kolejny prosty przepis! Niespecjalnie nadaje się do lepienia trwałych elementów, ale zabawa nim to frajda! Po połączeniu składników polecam wstawić go na 20 minut do lodówki. Robi się zimny niczym prawdziwy śnieg!



Przepis na absurdalną ciecz nienewtonowską

Co w niej niezwykłego? Można w nią pukać młotkiem i stawia silny opór, jednak, gdy powoli zanurzamy w niej dłoń – jest płynna jak woda.

Potrzebujemy do niej:

- skrobi ziemniaczanej
- wody
- w stosunku 1:1

Wykonanie banalne - wystarczy wymieszać ze sobą oba produkty.

Przepis na domową ciastolinę

Czego potrzeba (kula wielkości melona):

- trzy łyżki spożywczego oleju;
- szklanka mąki;
- proszek do pieczenia - łyżka;
- pół szklanki soli;
- szklana ciepłej wody;
- pachnidełko: cukier waniliowy albo aromat do ciasta;
- kolor: farba, barwnik spożywczy lub atrament.

Wszystkie składniki przekładamy do garnka, mieszamy i dodajemy barwnik spożywczy -> Jeśli używamy barwnika w proszku, rozpuszczamy go w łyżeczce octu. Jeśli farbki, płynnego barwnika lub atramentu - w wodzie. Ja użyłam barwnika do jajek. Po rozmieszaniu, masa ma gęstość ciasta naleśnikowego. Wstawiamy garnek na mały ogień. Cały czas intensywnie mieszamy. Podgrzewamy kilka minut, aż masa zgęstnieje do tego stopnia, że wbita w nią łyżka stoi. Jeśli zależy nam na czasie - masę przekładamy do zimnego naczynia, by szybciej ostygła. Jeśli nie, czekamy aż troszkę przestygnie. Mąki są różne. Może się zdarzyć, że masa po zagotowaniu, będzie wciąż zbyt lepka do zabawy. W takim wypadku ugniatamy ciasto i dosypujemy malutkimi porcjami mąkę, by ciastolina zachowywała się jak ciasto na pizzę -

nie kleiła się do rąk. Ja do tego co wyszło dodałam jeszcze około 1/4 szklanki. Na końcu dodajemy łyżeczkę oleju i zagniatamy całość. Dzięki temu zabawa masą jest bardzo przyjemna - nie klei się, nie kruszy, nie brudzi.

